

Premier

J. Cyrankiewicz honorowym obywatelem naszego miasta

Zgłoszone na wczorajszej sesji kandydatury członków Prezydium w wyniku tajnych wyborów przeszły jednomyślnie. Przewodniczący Prezydium Z. Skolicki dziękując Radzie za zaufanie, nakreślił plan największych prac Rady w bieżącej kadencji, szeregując je w następującej kolejności: ratowanie Starego Miasta, zadania Krakowa związane z dużym wzrostem produkcji Huty im. Lenina, przygotowania do jubileuszu UJ, rozpoczęcie budowy zespołu klinik Akademii Medycznej w Prokocimiu, ochrona zabytków, problem czystości w mieście, budowa dróg i ożywienie peryferii, budowa baz dla gospodarki komunalnej w postaci zajezdni i baz remontowych.

Gospodarka miejska opiera się na czterech elementach: uchwalony już plan na rok bieżący, plan 5-letni, 3-letni plan uporządkowania miasta i realizacja postulatów zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej. Plan 5-letni przewiduje łączne nakłady inwestycyjne w wysokości 18 miliardów 600 milionów zł. Równoległe z prawidłową realizacją planu muszą być rozwiązane dwa poważne problemy: konieczność uzbrojenia nowych terenów pod przyszłe budownictwo i sprawa zaplecza dla turystyki.

W dalszym ciągu swego przemówienia Z. Skolicki zgłosił Radzie jednorodny wniosek całego Prezydium, aby pierwszą uchwałą Rady stało się przyznanie honorowego obywatelstwa Krakowa posłowi naszego miasta premierowi J. Cyrankiewiczowi, co radni przyjęli przez akklamację.

W następnym punkcie porządku dziennego dokonano wyboru przewodniczących i składu komisji radzieckich. Pracom komisji Finansów, (Dokończenie na str. 2)

Czombe zostanie dziś zwolniony z aresztu

Agencja Reutersa powołując się na doniesienia radia Elisabethville podaje, że w dniu dzisiejszym samozwańczy prezydent Katangi ma zostać zwolniony z aresztu i udać się samolotem do stolicy Katangi.

Jak podawaliśmy, Czombe opuścił obrady separatystów kongijskich w Coquilhatville i następnie został aresztowany przez wojska rządu w Leopoldville.

Pierwsze zgłoszenie w konkursie kwiaty dla miasta

Pierwszym uczestnikiem konkursu „Echa Krakowa” i Prezydium Rady Narodowej miasta, został:

Związek Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych zrzeszających spółdzielnie: Budowlano-Mieszkaniową „Pias”, Towarzystwo Budowlane Urzędniczek Pocztowych, Lokatorską Spółdzielnię im. T. Kościuszki, Związkową Spółdzielnię Mieszkaniową, Spółdzielnię Mieszkaniową „Zemle Mieszkaniowy”, Robotniczą Spółdzielnię Mieszkaniową przy Hucie im. Lenina, Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową „Wspólny Dom” i Młodzieżową Spółdzielnię Mieszkaniową. Czekamy na dalsze zgłoszenia!

Pierwsza sesja nowo wybranej Rady Narodowej m. Krakowa rozpoczęła się od uroczystego ślubowania radnych.
Fot. J. Lewicki



Cena 50 gr

A B

echo KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOLUDNIOWE Nr 99 (4919)

Kraków, czwartek 27 kwietnia 1961

Mimo zgody na rokowania

USA zbroją rebeliantów w Laosie

DELHI. W Delhi czynione są ostatnie przygotowania do posiedzenia międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli, która zbierze się po blisko trzyletniej przerwie.

Pierwsze posiedzenie komisji, dla której wybrano już i urządzono pokoje biurowe w reprezentacyjnym gmachu „Vigyan Bhavan”, odbędzie się przypuszczalnie w piątek po południu.

Pełniący obowiązki premiera Laosu, Khamsook Keola powiedział, że w obliczu sukcesów laotańskich sił patriotycznych, Stany Zjednoczone i ich sojusznicy wyrazili zgodę na przeprowadzenie rozmów w sprawie przywrócenia pokoju i neutralności w Laosie. Podkreślił on, że mimo to USA zwiększają dostawy broni i sprzętu wojskowego dla oddziałów rebelianckich oraz wysyłają doradców.

Powiedział on, że wojska patriotyczne wypowiadają się za pokojowym uregulowaniem problemu laotańskiego i dlate-

go też z zadowoleniem przyjęły wiadomość o zwołaniu konferencji 14 państw do Genewy.

WASZYNGTON. Rzecznik departamentu stanu USA White, oświadczył, iż Stany Zjednoczone w dalszym ciągu udzielać będą pomocy rebelianckiemu rządowi w Laosie, aby „umożliwić mu obronę przed atakami oddziałów Patet Lao”.

Wielka czystka w Algierii

Dziś w nocy symbol Paryża — wieża Eiffla — była znowu jasno oświetlona, co stanowi w silny znak zlikwidowania przez gen. de Gaulle rokosa w Algierii, przywrócenia spokoju i porządku.

Jeden z przywódców rebelii był gen. Challe, przewieziony został do Paryża i osadzony w więzieniu la Sante. Los pozostałych przywódców buntu jest nie znany. Dla sądenia buntowników postanowiono powołać specjalny trybunał.

W środę wieczorem w siedzibie delegatury rządu francuskiego w Algierii odbyła się konferencja prasowa rzecznika delegatury Coup de Frejac. Zakomunikował on, że w wyniku rebelii algierskiej zostało zabitych dwóch podoficerów, a około 10 ludzi odniosło rany.

Oświadczył on, że nie wyraża się, aby przywódcy rokosa generalowie Salan, Zeller i Jouhaud znajdowali się na terenie obozu pierwszego pułku spadochroniarzy Legii Cudzoziemskiej w Zeralda. Coup de Frejac przypuszcza, że ukrywają się oni gdzieś na terenie Algierii.

W jednostkach wojskowych na terenie Algierii, jak również wśród urzędników administracji cywilnej trwa wielka czystka. Wydany został nakaz aresztowania około 400 cywiliów, którzy odegrali aktywną rolę w czasie 4-dniowego buntu.

„OPERACJA WAZA”

Królewski szwedzki okręt wojenny „Waza”, który zatonał w porcie sztokholmskim w 1623 roku wylonit się z dna morskiego po 333 latach — 24 kwietnia br. Okręt ten był zbudowany dla króla szwedzkiego Gustawa II Adolfa; na skutek błędów konstrukcyjnych zatonał podczas pierwszego rejsu. Odnalezienie wraku „Wazy”, który spoczywał na głębokości 32 m przykryty warstwą mułu grubości 2-3 m, zawięcza się amatorowi — badaczowi Andersowi Franzenowi. Położenie wraku na dnie morza ustalono na podstawie starych dokumentów w 1956 r. Na zdjęciu: amator — badacz Anders Franzen pierwszy wkroczył na wylanlajacy się wrak. Fot. — CAF



Rumuńscy goście przybyli na Śląsk

KATOWICE

Dziś tj. 27 bm. przybyła ze Szczecina do Katowic bawiąca w Polsce z wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa Rumuńskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i przewodniczącym Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghiu-Dej na czele.

Na dworcu w Katowicach udekorowanym flagami o barwach narodowych Polski i Rumunii oraz licznymi transparentami powitalnymi, wysiadającym ze specjalnego pociągu członków delegacji partyjno-rządowej RRL powitał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, przybyli specjalnie na Śląsk z związku z pobylem gości rumuńskich, oraz członkowie plenum i egzekutywy KW PZPR z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR Edwardem Gierkiem, członkowie prezydium WRN z jego przewodniczącym Ryszardem Nieszporkiem, delegacje kopalń i hut, powstańców śląskich i młodzieży w strojach regionalnych.

Otoczeni delegacjami w strojach ludowych Gheorghiu-Dej oraz Aleksander Zawadzki i pozostali członkowie delegacji oraz towarzyszące im osoby, wśród wiewatujących tłumów zajmują miejsca w samochodach. Trasa przejazdu wiedzie z Katowic poprzez Mysłowice, Sosnowiec, Siemianowice, Chorzów, Bytom, Rudę Śląską i Świętochłowice.

Fot. — J. Lewicki

Żołnierze znowu na budowie szkoły „Echa”

Jednostka Wojsk Inżynierskich w Krakowie już w ubiegłym roku przysłała z wielką pomocą budowniczym szkoły Czytelników „Echa”. Żołnierze Jednostki Wojsk Inżynierskich nie zapomnieli o szkole Czytelników „Echa” i znowu pojawili się ostatnio na budowie. Grupa dwudziestu żołnierzy przez dwa dni — we wtorek i środę bieżącego tygodnia — przepracowała 200 roboczogodzin przy wykopywaniu i przewożeniu ziemi i kamieni. Jednostka dostarczyła również na budowę ciągnik wraz z przyczepą.

Na czele ofiarne pracujących żołnierzy stali kpt. Ferdynand Pecyna i por. Adam Flisowski. Wśród żołnierzy szczególnie wyróżnili się: st. szer. Szczygiel, st. szer. Jachimiak, st. szer. Latawiec, szer. Winiarski — szer. Piwo-war, szer. Labis.

W imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa przesyłamy — oficerom Mikołajowi Rallo, Ferdynandowi Pecynie i Adamowi Flisowskiemu oraz wszystkim żołnierzom którzy pomagali w pracy na budowie — serdeczne podziękowania i pozdrowienia.

Fot. — J. Lewicki

GOSCI MY W KRAKOWIE

Gościmy w Krakowie 25-osobową grupę literatów warszawskich którzy biorą udział w wycieczce, zorganizowanej przez Min. Kultury i Sztuki ZG ZLP. Celem wycieczki jest zwiedzenie Nowej Huty i kombinatu siarkowego w Tarnobrzegu.

Dziś rano pisarze zostali przyjęci w Prezydium RN m. Krakowa.

Wiosenne spotkanie z piosenką

Tak nazwalismy „roboczo” naszą drugą imprezę, w której postanowiliśmy zaprezentować naszym Czytelnikom SŁAWĘ polskiej piosenki. Odszukaliśmy ją w Teatryku wrocławskim Tingel-Tangel, gdzie aktualnie nasza popularna pieśniarka występuje. I takim to sposobem nasze „Wiosenne spotkanie z piosenką” wypełnia swoim atrakcyjnym programem artyści tegoż teatryku. Oprawę muzyczną przygotował dla nich sam KOMEDA. Już dziś możemy zatem ujawnić pewne szczegóły tego „spotkania”. Program mianowicie składa się z czterech części — I. piosenki uliczne „apaszowskie”, II. piosenki bladeńskie, Arlekin i Colombina starają się nawiązać bezpośredni kontakt z widzownią, III. śpiewane i inscenizowane balady, IV. piosenki na dziś, No i oczywiście — JAZZ. Wszystko to zaś dzieje się w Teatryku TINGEL TANGEL, czyli podrzędnej kawiarni, czy jeśli kto woli — piwiarni o podobnej renomie. A oto goście owej piwiarni: Sława PRZYBYLSKA, Leszek BISKUP, Stanisław MEYNARCZYK, Krystyna SIENKIEWICZ, Krzysztof KOMEDA, Andrzej ZIELIŃSKI, Włodzimir KRUSZYŃSKI, A-

dam SKORUPKA. Zaplanowane przez nas tylko cztery występy odbędą się w dniach 4 i 5 maja w Teatrze Rozmaitości, w godzinach 17.30 i 20.15. Bilety do nabycia od dziś w kasie Teatru, Orbisie, Filmotechnice i redakcji Echa Krakowa.

Jego wysokość „Albert I”...

Od ostatniej fali poważnych i groźnych wiadomości polityczno-militarnych odcina się swym pełnym swoistego humoru charakterem relacja Associated Press z Bakwangi, stolicy marionetkowego państwa południowego Kasai w Kongo.

„Panuje” tam — jak wiadomo — Kalondzi, który proklamował się „królem narodów Baluba” i występuje jako „Albert I”

Ostatnio władca tego niedużego, ale obfitującego w diamenty kraju, wykrojonego prawem kaduka z terytorium kongijskiego, udzielił dymisji swemu rządowi i ujął ster we własne królewskie dłonie. „Albert I” twierdzi, że jest potomkiem dynastii plemiennych, która rządziła tam od 400 lat. Odbywa on codziennie podróże inspekcyjne, odwiedza najmniejsze wioski i chętnie przyjmuje hold swych przymusowych poddanych. Nie ukazuje się nigdy bez okularów słonecznych i bez skóry

lamparcej, malowniczo drapującej jego europejski składnąd strój. Jeździ złotym samochodem Forda, udekorowanym zielono-czerwono-żółtą flagą. U boku ma stale adjuwanta, którego główne zadanie polega na odpędzaniu od monarchy dokuczliwych owadów i co pewien czas ścieraniu kurzu ze wspaniałego pojazdu.

W każdej wiosce „Albertowi I” przydziela się dla towarzysza urodziwą dziewczę i urządza się na jego cześć pokazy taneczne.

Jutro Kraków będzie na skraju nizu. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, z możliwością wystąpienia opadów deszczu. Widzialność 10-8 km. Zmgleńnia. Wiatr zmienny 3-6 m/sek. Temperatura 15 — 18 st. C.



WIADOMOŚCI Z KRAJU

KOLEGIUM MINISTERSTWA Przemysłu Chemicznego na posiedzeniu z udziałem przedstawicieli Zarz. Gł. Z. Z. Pracowników tego resortu podsumowało wyniki międzyzakładowego współzawodnictwa za IV kwartał 1960 r. i I kwartał br. Tytuły najlepszego zakładu w Zjednoczeniu oraz standardy przechodnie ministra przemysłu chemicznego i Zarządu Gł. ZZ Prac. Przem. Chemicznego przyznano: m. in. Zakładom Azotowym w Kędzierzynie, Zakładom Sodowym w Krakowie, Zakładom Przem. Gumowego „Wobrom”.

ZALOGA ZAKLADÓW „H. Cegielski” w Poznaniu kończy montaż pierwszych silników agregatowych, służących do napędu prądnic w maszynowniach statków. Po zakończeniu montażu przejdą one próby sprawności. Jak wiadomo — „Cegielski” dostarcza, już naszym armatorom silniki — giganty do napędu głównego statków.

KONSTRUKTORZY POMORSKICH Zakładów Budowy Maszyn w Bydgoszczy opracowują dokumentację przewoźnego zakładu przerobowego kamienia, głównie do budowy dróg asfaltowych i betonowych. Jest to cała fabryka na kółkach pneumatycznych, która przy pomocy ciągników będzie można przewozić od kamieniołomu do kamieniołomu. Wdrażający zakład, obsługiwany przez 4-5 ludzi, przerabiać będzie w ciągu godziny 40 ton kamienia.

W WIELU REJONACH Krakowskiego żyto już zaczyna się kłosić i jeżeli pogoda dopisze — niedługo zacznie kwitnąć. Zazwyczaj ma to miejsce dopiero w drugiej połowie maja. Dobre plony rokuja rzepak, których okres kwitnienia przypadł na ciepłe, pogodne dni. Żniwa rzepakowe będą więc w tym roku wczesne. Na polach zielenią się też zboża jare i gźmieniędzie — zaczyna się wschodzić ziemniaki. Coraz więcej bydła wychodzi na zieloną paszę.

80 tys. ton blach z Huty im. Lenina do Rumunii

4 tys. ton blach gorąco walcowanych wysłała już w br. do Rumunii załoga Kombinatu im. Lenina. Wysłano już tam łącznie przeszło 80 tys. ton blach.

Kroniki zagranicznych kontaktów załogi Huty wykazują, że Rumunia była pierwszym klientem, kupującym w Kombinacie blachy gorąco walcowane. Blachy nowohuckie służą w przemyśle rumuńskim do budowy statków, produkcji maszyn, samochodów itp.

Sierra Leone niepodległym państwem

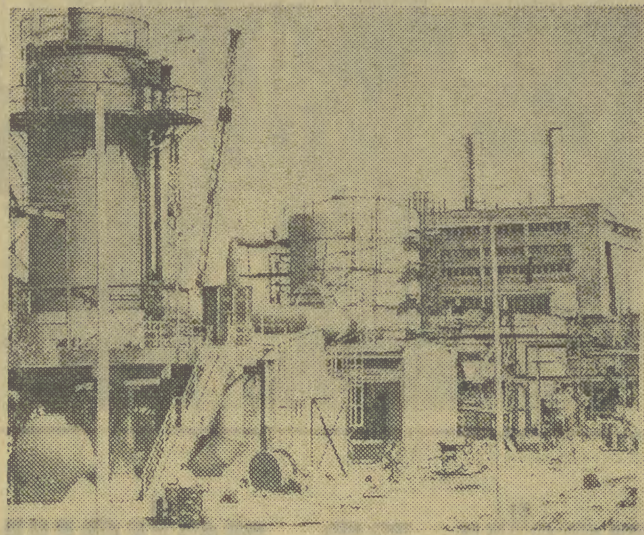
LONDYN

Dziś o północy dawna kolonia brytyjska Sierra Leone została proklamowana niezależnym państwem. Sierra Leone będzie członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Z okazji proklamowania niepodległości, w stolicy kraju Freetown (Fritaun) odbyły się uroczystości, w których wzięli udział przedstawiciele kilkudziesięciu państw.

MOSKWA

Rząd radziecki uznał Sierra Leone jako państwo niepodległe i suwerenne i wyraził gotowość nawiązania z nim stosunków dyplomatycznych i wymiany przedstawicieli dyplomatycznych. Stwierdza to list gratulacyjny premiera ZSRR N. Chruszczowa do premiera Sierra Leone Milтона Margai'a, przesłany z okazji proklamowania niepodległości tego kraju.

Z okazji proklamowania niepodległości państwa Sierra Leone przez Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Sierra Leone, sir Milтона Margai'a.



TARNOBRZESKI KOMBINAT SIARKOWY

Uruchomiony w grudniu ub. r. kombinat chemiczny w Machowie k/Tarnobrzegu z każdym dniem podwyższa ilość produkowanej czystej siarki (ostatnio wyprodukowano 20 tysięczną tonę). Aby nazwa „kombinat” była usprawiedliwiona rosną tu kolejne nowe fabryki. Obecnie trwa np. rozruch mechanicznej Fabryki Kwasu Siarkowego, obok zaś buduje się w szybkim tempie Fabrykę Superfosfatu. Na zdjęciu: Fragment Fabryki Kwasu Siarkowego. CAF — fot. Grzęda

Eichmann dokonał wyboru gazu trującego i miejsca pod budowę komór gazowych w Oświęcimiu

JEROZOLIMA

Podczas wczorajszego posiedzenia sądu prokurator przedstawił fragmenty oświadczenia Hoessa — skazanego w Polsce na karę śmierci komendanta obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Sąd przesłuchał także dwóch świadków oskarżenia.

Odczytane przez prokuratora fragmenty oświadczenia Hoessa dotyczą roli Eichmanna w realizacji planu masowej eksterminacji ludności żydowskiej. „Było to latem 1941 r. otrzymałem wówczas rozkaz stawienia się przed Reichsfuehrerem Himmlerem, który oświadczył mi, że Fuehrer zarządził ostateczne rozwiązanie problemu żydowskiego...” — brzmiał m. in. fragment oświadczenia. Hoess oświadczył, iż Himmler poinformował go, że realizacją tego zadania ma się zająć SS oraz że na miejsce masowej eksterminacji został wybrany Oświęcim ze względu na łatwy transport i możliwości zamakowania obozu. „Dalsze szczegóły zostaną panu podane przez Eichmanna, który przybędzie do pana” — oświadczył Himmler. Zażądał

on także od Hoessa, aby po spotkaniu z Eichmannem przesłał plany urządzeń do masowej eksterminacji. Po pewnym czasie, jak wynika z oświadczenia Hoessa, Eichmann przybył do Oświęcimia i przekazał Hoessowi szczegółowe informacje na temat realizacji planu eksterminacji ludności żydowskiej. W czasie tego spotkania dyskutowano także nad środkami eksterminacji i dokonano wyboru gazu. Eichmann zapoznał Hoessa ze sposobami użycia gazu do mordowania ludzi, jakie Niemcy stosowali na Wschodzie i w czasie mordowania umysłowo chorych. „Eichmann chciał znaleźć taki gaz trujący, który byłby łatwy do zdobycia i którego użycie nie wymaga specjalnych budynków” — stwierdził Hoess.

W czasie pobytu Eichmanna w Oświęcimiu dokonano także wyboru miejsca pod budowę komór gazowych. Tematem szczegółowych rozmów między obu zbrodniarzami był również sposób „pozbywania się zwłok”. 26 bm. dwaj świadkowie oskarżenia Moritz Fleischmann oraz dr Franz Meier, którzy w okresie przedwojennym zetknęli się z Eichmannem w Wiedniu, zidentyfikowali go oraz przedstawili okoliczności poprzednich z nim spotkań. Fleischmann, który był jednym z przywódców żydowskiej ludności w Wiedniu, opisał terror stosowany przez gestapo w tym mieście w roku 1938. M. in. opowiedział on o masowym wywożeniu ludności żydowskiej do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Następne posiedzenie sądu odbędzie się dziś 27 bm.

„Echo I” nadal widoczny

Jak już informowaliśmy, amerykański sztuczny satelita Ziemi „Echo I” jest widoczny obecnie gołym okiem jako gwiazda pierwszej wielkości, przesuwaną się w kierunku z zachodu na wschód. Można go obserwować każdej nocy. Podajemy czas obserwacji: dziś „Echo I” ukaże się po raz pierwszy o godz. 22.20, jutro o 23.45, a w sobotę o 23.10. Przypominamy, że balon ten zjawia się punktualnie co dwie godziny.

J. Cyrankiewicz honorowym obywatelem Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

Budżetu i Planu Gospodarczego przewodniczy S. Wójcicki, Ochrony Porządku Bezpieczeństwa Publicznego — M. Krawa, Zaopatrzenia Ludności i Produkcji Przemysłowej — mgr J. Betlej, Rolnictwa — dr T. Kłapkowski, Gospodarki Komunalnej i Komunikacji — prof. inż. W. Borusiewicz, Architektury i Budownictwa — prof. dr B. Kopyciński, Oświaty — doc. dr M. Karaś, Kultury i Sztuki — mgr R. Karwiński, Zdrowia — prof. dr B. Giedosz, Zatrudnienia i Opieki Społecznej — W. Pater, Sportu i Turystyki — mgr I. Marzec, Mandatowo — Regulaminowej — dr H. Kulczycki.

W toku dzisiejszych obrad sejl DRN Stare Miasto, przewodn. DK FJN, I sekretarz KD PZPR Stare Miasto — J. Marzec imieniem Klubu Radnych zgłosił następujące kandydatury na członków Prezydium DRN Stare Miasto:

na przewodniczącego Prezydium proponuje się... dotychczasowego przewodniczącego, Prez., DRN Kleparz — Stefana Wamuza, na zastępcę przewodniczącego — K. Jagielowicza, na sekretarza B. Wilkoza na członków Prezydium niestale urzędujących inż. Strejka i wicedyrektora KDK — Buzińskiego. Dotychczasowy przewodniczący Prez., DRN Stare Miasto — K. Obludek przechodzi do pracy w DRN Kleparz. W wyniku głosowania zgłoszone kandydatury przeszły większością głosów. (bz)

„Obietnice zmiany polityki USA nie zostały potwierdzone czynami”

W. Zorin ocenił wyniki XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK
Szef delegacji ZSRR na drugą część XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, W. A. Zorin wystąpił 26 bm w Nowym Jorku na konferencji prasowej i w imieniu swej delegacji dokonał oceny sesji zakończonej 22 kwietnia.

Stwierdzając, że przez całą XV sesję Zgromadzenia Związek Radziecki konsekwentnie zabiegał na forum ONZ o podjęcie uchwał, które mogłyby sprzyjać umocnieniu pokoju i złączeniu napięcia międzynarodowego, Zorin dodał: — „Podobne dążenie do polepszenia atmosfery w ONZ i do umocnienia pokoju przejawiały delegacje wszystkich pozostałych państw socjalistycznych. Ze szczególnym zadowoleniem stwierdzamy, że konstruktywne stanowisko odpowiadające interesom umocnienia pokoju zajmowało wiele państw Azji i Afryki oraz niektóre kraje Ameryki Łacińskiej”.

Zorin podkreślił, że głównym tematem drugiej części sesji były problemy związane z walką narodów o wolność i niepodległość. Zaznaczył przy tym, że sprawy te omawiano w świetle deklaracji o przyznaniu niepodległości

ści krajom i narodom kolonialnym, uchwalonej z inicjatywy ZSRR w grudniu ub. r. na pierwszej części XV sesji. „Nie można nie zwrócić uwagi na to — powiedział Zorin — iż prawie wszystkie uchwały dotyczące ruchów narodowo-wyzwoleńczych przyjęło Zgromadzenie Ogólne mimo sprzeciwu państw kolonizatorskich, wbrew głosom Belgii, Portugalii, Unii Południowo-Afrykańskiej, Francji, Anglii i innych państw, m. in. USA, które jak wiadomo, występowały przeciwko deklaracji o niepodległości dla krajów i narodów kolonialnych i podczas uchwalania jej wstrzymały się od głosu”.

Zorin omówił następnie po kolei poszczególne sprawy dyskutowane na drugiej części sesji.

„Podsumowując wyniki drugiej części sesji — oświadczył na zakończenie Zorin — należałoby zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. W przeddzień wznowienia sesji można było nie bez pewnych podstaw oczekiwać, iż stanowisko USA na sesji zmieni się w sposób zasadniczy. Jak wiadomo, przedstawiciele nowego rządu obiecywali zrewidować poprzednią politykę USA w wielu sprawach międzynarodowych. Obiecywali przestrzegać zasady uniwersalności organizacji międzynarodowej, zrezygnować ze spraw związanych z zimną wojną i współpracować ze wszystkimi krajami w interesie powszechnego złączenia napięcia międzynarodowego. Niestety, podczas obrad sesji — okazało się, że obietnic tych nie potwierdzają czyny”.

2 maja rusza redykcja

Na Podhalu trwają już ostateczne przygotowania do wielkiego redykcji owiec, który 2 maja wyguszy z Tatr na gościniec bogate trawy hal Bieszczad. Zgodnie z zawartymi umowami tegoroczny redykcja obejmie ponad 50 tys. owiec.

Z terenów Narodowego Parku Tatrzańskiego wywędruje w powiaty Rymanów i Ustrzyki ok. 10 tys. owiec, tak więc na halach tatrzańskich pozostanie ich tylko 5,5 tys.

Wiosna i lato 1961 w kolorze... różowym

Tak więc zapanował nam miłościwie kolor różowy — nieodwołalnie obwołany faworytem mody wiosenno-letniej. Rzecz, zresztą nie bez kozery. Bowiem mniej więcej od 2 lat moda światowa nie przygotowuje nam niespodzianek typu „worek” czy „trapez”. O modnej sylwetce utrzymującej się poza szczegółami bez zmian zaczyna decydować przede wszystkim kolor i rodzaj tkaniny.

Nadal modne są więc w tym roku szmizerki. Od rana do wieczora, do biura czy na uczelnie — proste w kroju, z lekko poszerzoną spódnicą (już nie wypchaną halką), często natomiast ułożoną w kontrafaldy zaszyte do bioder, góra natomiast z wyrzucanymi, zbluzowanymi plecami. Wieczorem te same szmizerki tyle, że z bardzo strojnych materiałów (często kratowaty jedwab), bez koinie i rękawów — ale linia spódnicy ta sama. Dwie takie suknie w szafie u każdej kobiety — i jest ona znakomicie ubrana.

Owe różowości determinują niejako rodzaj modnych i noszonych tkanin. Paryskie domy mody i cała wielka „Haute Couture” (także nie pozostająca z nimi w tyle nasza rodzima „Moda Polska”) lansują w tym roku materiały bardzo lekkie, zwiewne, często przejryste (i wtedy suknie koniecznie na jednobarwnym gładkim spodzie).

Czy wobec tego, aby być modna trzeba wyrzucić z szaf

tak lubiane i praktyczne sukienki bawelniane? Czyżby nieodwołalnie zmierzchnu? Oczywiście nie! Ale o tym już następnym razem...

Co słychać?

W PARYŻU odbył się przed kilkoma dniami ślub znanej piosenkarki Dalidy, z dyrektorem muzycznym francuskiej rozgłośni radiowej „Europa 1” Lucienem Morissem. W tej to rozgłośni Iolanda Christine Gigliotti rozpoczęła przed 6 laty swą karierę. Talent jej został odkryty podczas konkursu śpiewaków-amatorów. Jako Dalida zdobyła ona światową sławę.

DWAJ PROFESOROWIE wydziału medycznego uniwersytetu paryskiego, Michon i Bailly, mają z polecenia sądu przeprowadzić niezwykle rzadziej ekspertyzę polegającą na przesłuchaniu i wydaniu orzeczenia biegłych w sprawie działalności jednego z najsympatyczniejszych we Francji znachorów-uzdrowicieli Leona-Serge Alaloufa, oskarżonego o nielegalne uprawianie zawodu lekarza. Profesorowie mają poddać Alaloufa specjalnemu egzaminowi oraz zapoznać się z jego metodami leczenia i uzyskanymi wynikami. Dla zachowania pełni obiektywności przeprowadzili selekcję pacjentów. Na liście powołanych osób znaleźli się przedstawiciele najróżnorodniejszych warstw społecznych m. in. rolnik, robotnik, polityk, generał i jeden... lekarz.

Jubileusz prof. dr J. Dąbrowskiego

W dniu 4 maja w auli Polskiej Akademii Nauk przy ul. Sławkowskiej 17 odbędzie się otwarte posiedzenie Wydziału I Nauk Społecznych PAN połączone z uroczystościami jubileuszu 50-letnia pracy naukowej oraz 70-tej rocznicy urodzin wybitnego polskiego uczonego prof. dr Jana Dąbrowskiego.

Nazwisko Jubilata znane jest szeroko w świecie naukowym w kraju i za granicą. Prof. Dąbrowski jest autorem ponad 650 prac naukowych, artykułów i recenzji na temat zagadnień dziejów polskich i powszechnych, przy czym badania dotyczą głównie wieku XIV i XV. Uczony stworzył też podstawy dla rozwoju polskiej nauki historii średniowiecznej, badaniami swoimi obejmował również m. in. stosunki polsko-węgierskie, średniowieczne dzieje Polski i Europy, wiele uwagi poświęcił dziejom Krakowa.

Za wybitne zasługi dla rozwoju polskiej nauki profesor Dąbrowski odznaczony został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Na temat pracy naukowej i dydaktycznej Jubilata pisaliśmy dość obszernie w dniu 19 grudnia ubiegłego roku z okazji 70-tej rocznicy Jego urodzin.

Podczas uroczystości jubileuszowych prof. dr K. Tymieniecki wygłosił odczyt pt. „Ustrój rodowy i feudalizm ze szczególnym uwzględnieniem polskiego średniowiecza”. Z przemówieniami wystąpią również m. in. prof. dr Stefan Grzybowski — rektor UJ, prof. dr H. Jabłoński — sekretarz naukowy PAN, prof. dr K. Piwarski — sekretarz naukowy krakowskiego Oddziału PAN, prof. dr A. Bohanek — dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UJ oraz wychowankowie Profesora.

W X ROCZNICĘ ZAŁOŻENIA PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

otwiera 2 maja 1961 r.

SUBSKRYPCJĘ

na następujące dzieła:

WIELKĄ ENCYKLOPEDIĘ PWSZECHNĄ PWN
(w 10 tomach z dostawą od 1962 do 1966 r.)
przedpłata zł 180.—

ATLAS ŚWIATA
(w 4 częściach z dostawą od 1962 do 1964 r.)
przedpłata zł 140.—

GEOGRAFIĘ PWSZECHNĄ PWN
(w 4 tomach z dostawą od 1962 do 1965 r.)
przedpłata zł 120.—

Przedpłata za 3 dzieła łącznie zł 440.—

DNIA 2 MAJA rozpoczyna się sprzedaż TALONÓW SUBSKRYPCYJNYCH we wszystkich księgarniach „Domu Książki”.

Z uwagi na ograniczony nakład Wydawca zastrzega sobie prawo za mknąć i a subskrypcji z chwilą wykupienia emitowanych talonów.

ZIELEŃ - pilnie poszukiwana

Zalane słońcem zwirowane alejki, przytulny cień na ustawionych pod drzewami ławeczkach, zielone żywopłoty i grupy barwnych kwiatów — któż z działkowców nie żywi cichych pragnień, aby w przyszłości jego ogród tak właśnie wyglądał? Starannie zaplanowany i utrzymany, z otwartymi dla publiczności szerokimi alejami, a działkami chronionymi przed ciekawością obcych gęstym żywopłotem, ogród — park, ozdoba osiedla, piękny akcent zieleni wśród zwartej zabudowy miejskiej...

Niewiele pracowniczych ogródków działkowych wygląda tak obecnie. Czy jest nadzieja, że staną się takimi za kilka lat?

Wydana w lutym br. uchwała Rady Ministrów poświęcona sprawie dalszego rozwoju pracowniczych ogródków działkowych w obecnej pięcioletniej otwiera przed działkowcami pomysły i konkretne per-

spektywy na najbliższą przyszłość. Przede wszystkim poleca ona uwzględnić w planach zagospodarowania przestrzennego miast odpowiednią ilość powierzchni przeznaczonych pod stałe ogródki działkowe, a w miarę możliwości organizować również tzw. ogrody czasowe, użytkowane przez kilka, czy kilkanaście lat. Przewiduje się również możliwość wydzielenia na ten cel części obszarów rolniczych, położonych w granicach miast, lub osiedli podmiejskich. W wypadku, gdy konieczna jest likwidacja istniejących POD Rady Narodowe mają obowiązek co najmniej na rok wcześniej wyznaczyć i przydzielić nowe tereny.

Uchwała traktuje ogrody działkowe na równi z trwałymi terenami zieleni miejskiej. Z tego też względu zaleca częściowe otwarcie ich dla publiczności. Jest to oczywiście możliwe tylko wtedy, gdy ogród zostanie od początku odpowiednio zaplanowany.

Jak w świetle tej uchwały wygląda nasza krakowska rzeczywistość?

W planie 5-letnim Kraków potrzebuje 100 ha na założenie nowych ogrodów (40 ha ogrodów miejskich, 60 ha przyzakładowych). Taka sama powierzchnia niezbędna jest dla województwa krakowskiego. Obecnie istnieją w naszym mieście 32 POD; 13 miejskich i 19 przy zakładach pracy. Z tego stałą lokalizację posiada zaledwie 9 terenów. Najważniejsze z nich to Dębniki, Krowodrza, Płaszów, Zwierzyniec i Nowa Huta. Lokalizacja dla pozostałych powinna być opracowana do końca bieżącego roku, ale pewne trudności zdają się wskazywać, że termin ten nie będzie dotrzymany.

Kogoś nie zorientowanego dokładnie mogłoby dziwić dlaczego sprawę lokalizacji traktujemy tak poważnie. Nie chodzi tu jedynie o prawną formalność. POD, który nie posiada stałej lokalizacji jest właściwie „sublokator”, wobec którego Rada Miejska nie ma żadnych zobowiązań: z roku na rok teren taki może być przeznaczony pod zabudowę. W tych warunkach działkowcom nie oplaca się nie inwestować.

Planowanie nowych ogrodów działkowych w Krakowie odbywa się dotychczas w sposób dosyć chaotyczny. Stąd częste zmiany decyzji i wstrzymywanie się władz miejskich od prawnego uregulowania kwestii. Nie docenia się również możliwości stworzenia z POD ogrodów-parków, służących okolicznym mieszkańcom. Tereny pod takie ogrody i sposób ich zagospodarowania powinny być ustalane szczególnie starannie, w powiązaniu z całokształtem planów urbanistycznych.

Tymczasem w wielu nowo powstających osiedlach nie przewiduje się w ogóle założenia ogródków działkowych. Przykładem może służyć Nowa Huta, os. Nowo-Grzegorzeczka, Solway, Prądnik Czerwony itp. To traktowanie POD jako „piątego koła u wozu” w planach perspektywicznych wywołało zrozumiałe rozgoryczenie działkowców. Przecież według szacunkowych obliczeń już w tej chwili istnieje zapotrzebowanie na co najmniej 2000 działek, z czego 1000 dla samej Nowej Huty. Bardzo trudna sytuacja wytworzyła się w dzielnicy Grzegórzki, gdzie od kilku lat likwiduje się jeden ogród po drugim. Wprawdzie w niedługim czasie działkowcy mają tam otrzymać około 7 ha ziemi w pobliżu Ronda i nad Białucha, ale to nie wystarczy dla wszystkich.

Kiedy cierpliwi i zdyscyplinowani czekają na przydział skrawka ziemi, bardziej przedsiębiorczy... wyszukują go sobie sami. W Nowej Hucie na różnego rodzaju nieużytkach powstało już 200 „dzikich” działek, których użytkownicy zagospodarowali je, postawili altanki, a ostatnio zwrócili się do Woj. Zarządu POD o „zarejestrowanie”. Oczywiście prośba ta nie mogła być uwzględniona.

Wojewódzki Zarząd POD wyszukał już tereny nadające się na ogródki działkowe i przekazał odpowiednie wnioski do Prez. Rady

Narodowej. Zacytujemy tutaj tylko najważniejsze postulaty: przeznaczenie części planowanego parku między Krakowem a Nową Huta na stałe ogrody działkowe, dostępne również dla publiczności, poszerzenie istniejącego POD na Salwatorze, utworzenie nowych ogrodów na Bielaniach, w rejonie Rakowic, Szpitala im. Narutowicza, na Białym Prądniku, osiedlu Solway, w Płaszowie i przy ul. Kamińskiego; wydanie stałej lokalizacji dla ogrodów przy Zakładach im. Szadkowskiego, przy ul. Mściężniczkiej i ul. Swożowickiej.

Ponadto planuje się otwarcie kilku istniejących już ogrodów dla publiczności (POD w Dębnikach, Krowodrzy, Zwierzyniec i Płaszowie; w ogrodzie na Małych Błoniach przewodniczący zarządu POD prof. A. Siwicki opracował projekt utworzenia wesołego miasteczka dla młodzieży). Również na r.wo przyznanych terenach — w miarę możliwości — wydzielano by część przeznaczoną do użytku ogólu.

Gdy projekty te zostaną zrealizowane problem „dzikich” działek upadnie sam przez się, tysiące ludzi pracujących będzie mogło spędzać godziny odpoczynku przy pożytecznej rozrywce, a niejeden ogród stanie się prawdziwą ozdobą swojej dzielnicy.

Halina SŁOCZYŃSKA



Małe, 6-tygodniowe lwiątko, nazwane Alistair i 2-miesięczny baranek Larry są jeszcze zbyt młodzi, by wiedzieć, że w przyszłości będą śmiertelnymi urogami. Łagodny Larry jak przystało na baranka, opiekuje się serdecznie małym, młodszym od niego lwiątkiem, które już szczerzy pierusze, wcale groźne „ząbki”. (bk)



We wrześniu br. wydany zostanie przez wiele z 19 krajów zjednoczonych w CEPT (Europejska Unia Pocztowo-Telekomunikacyjna), znaczek „Europa”. Rysunek przedstawia 19 gołębi, a zaprojektowany został przez holenderskiego artystę Theo Kurpershoek. Kraje, które nie wydadzą tego znaczka mają do dyspozycji symbol organizacji CEPT, skomponowany w ramie czterech rogów pocztowych przez Anglika Michaela Goamana.

CAF

Temat dnia

PO GAGARINIE — GAGARYNIT

Encyklopedie całego świata będą już zapewne niedługo obok nowego hasła „Gagarin — pierwszy człowiek, który wyleciał w Kosmos” musiały notować jeszcze jedno: „gagarynit”. Tak bowiem nazwano nowy minerał, odkryty niedawno przez radzieckich geologów.

CZY PSYCHIKA WYTRZYMA?

To pytanie stawiali sobie niejednokrotnie uczeni zastanawiając się nad skutkami lotów kosmicznych dla psychiki pilota. Wielu uczonych zachodnioeuropejskich liczyło się z tym, że loty kosmiczne wywołać mogą nieoczekiwane wstrząsy dla delikatnego tworzywa, jakim jest ludzki mózg i psychika. W związku z tym dokonywano doświadczeń, które miały na celu zbadanie reakcji organizmu na różne sytuacje. Przede wszystkim szło o odpowiedź na pytanie, czy psychika wytrzyma oderwanie od Ziemi i długą izolację. Ludzi będących obiektem doświadczeń umieszczono w zamkniętym pomieszczeniu w specjalnych okularach przepuszczających tylko światło rozproszone, w nausznikach i rękawiczkach izolujących od otoczenia. Głowa badanego znajdowała się na gąbczastej poduszce, a ruchy ciała maksymalnie ograniczone. Okazało się, że istotnie po 4 dniach 90 proc. badanych musiało przerwać doświadczenia. a po 10 — wszyscy. Stwierdzono, że badani nie mogli spać, byli coraz bardziej niespokojni, u niektórych wystąpiły halucynacje i skłonność do fantazjowania.

Badania dowiodły więc, że izolacja jest czynnikiem niebezpiecznym dla ludzkiej psychiki. Tylko, że w statkach

kosmicznych warunki będą zupełnie inne, nie oznaczające tak niebezpiecznej izolacji. I to jest właśnie wniosek m. in. z lotu Gagarina...

„KOSMICZNA RODZINA”

W tej chwili, kiedy Gagarin wylądował na Ziemi, w klinice moskiewskiej Halina Szczipanowa urodziła syna. O tym ważnym wydarzeniu rodzinnym ojciec dowiedział się od... reporterów tygodnika „Ogoniok”, którzy przekazali mu także życzenie żony, by syn otrzymał imię Jurij, podobnie jak Gagarin. Przy tej okazji wyszło na jaw, że... w tej „kosmicznej rodzinie” i córka Larisa urodziła się w pamiętnym dla ludzkości dniu wylądowania w przestrzeń kosmiczną pierwszego sputnika...

MÓZG LUDZKI I ELEKTRONOWY

Wiele obliczeń wstępnych związanych z konstruowaniem statków kosmicznych wykonują tzw. mózgi elektronowe, maszyny liczące — urządzenia, które w ostatnich latach zrobiły oszałamiającą karierę. Przy tej okazji ciekawe jest może porównanie niektórych cech mózgu elektronowego z mózgiem ludzkim. Otóż jak obliczono górne piąty korowe mózgu człowieka mogą zachować 15 trylionów oddzielnych informacji, co stanowi cyfrę bez porównania większą niż możliwości najbardziej skomplikowanej elektronicznej maszyny liczącej. Poza tym, system nerwowy człowieka dysponuje cechami pozwalającymi mu rozwiązywać najbardziej skomplikowane problemy, podczas gdy mózg elektroniczny robi tylko to, czego go nauczono.

A więc, „globusik pracuje” i jeszcze nie należy się spieszyć z wymienianiem go na elektroniczny... (eł)

Hoteliki

„Pod różami”

i hoteliki

„Pod schodami”

Widok codzienny i u nikogo w Polsce nie budzący nadmiernego zdziwienia: po południu i wieczorem, kiedy ilość przyjeżdżających kolejami i autobusami gwałtownie wzrasta — pod budynkami miejskich hoteli pojawiają się jakieś postacie, które właściwie nie wiadomo czego tu szukają. Obserwują nieznacznie przyjeżdżających, w odpowiednim momencie podchodzą z rzeczowym pytaniem:

— Nie dostał pan miejsca w hotelu? Może potrzebuje pan noclegu, mogę zaprowadzić...

Trasa jest czasem krótsza, czasem dłuższa. Na ogół — na ulicę Bosacką, Lubicz, Rakowicką, Strzelecką czy Zamenhofska — czasem trochę dalej. „Hotele” do których ci ludzie zmierzają, to czasem jakaś kuchnia, czasem poddasze, czasem ciemna komórką pod schodami, a już z reguły — najgorszy pokój jakim „przedsiębiorca” dysponuje. Czy zresztą można się dziwić, że każdy wypycha tutaj to, co najmniej mu już jest potrzebne, co z najmniejszym

ryzykiem można gościowi zaoferować?...

A goście, wiadomo, bywają różni. Jak w każdym hotelu: zdarzy się i pijany, i awanturnik, i człowiek poszukujący pomieszczenia do różnych celów, w małym tylko stopniu związanych z zadaniem punktu noclegowego. To prawda, że właściciel prywatnego pomieszczenia może sobie klienta dobrowolnie dobrać, ale co ma zrobić, jeśli ten po dwóch godzinach wróci pijany lub z kobietą o niewątpliwym zawodzie? Hotel miejski ma swoją obsługę, przepisy, kontakty z milicją. W hotelu każdy wie co wolno, a czego nie wolno, zajścia zdarzają się rzadko i są precyzyjnie likwidowane. Co robi w takim wypadku prywatna osoba, przyjmująca na noclegi? Biegnie na milicję?

Komenda Dzielnicowa MO Grzegórzki, a więc kontrolująca rejon w którym zapewne skupia się największa ilość „prywatnych hoteli” nie notuje większej ilości takich wypadków. Nie notuje również przestępstw związanych z tego rodzaju działalnością.

Czy to znaczy, że przestępstw takich nie ma? Bo dotychczas mówiliśmy o tych, którzy rzeczywiście w sposób zgodny z przepisami i prawem chcą dorobić parę groszy do miesięcznego budżetu. A jeśli ktoś świadomie decyduje się na przestępstwo? Czy prywatne miejsca noclegowe nie stają się melinami przestępców, domami schadzek?

Można przyjąć z całą pewnością, że w wielu wypadkach tak jest. Sytuacja niezręczna dla właściciela nie stająca się meliną przestępców, domami schadzek?

Bo sprawa zaczyna się od tego, że praktycznie rzecz biorąc rejestracja „hotelików pod schodami” nie istnieje. Jest wprawdzie obowiązek zgłaszania punktów noclegowych prywatnych liczących ponad 4 łóżka, okazuje się jednak, że w Krakowie istnieje tylko jeden taki prywatny hotelik... A z drugiej strony „na oko” oczywiście można obliczyć, że (Dokończenie na str. 4)

Lubił piękne kobiety i interesy

Krótkie notatki w dziennikach doniosły o śmierci osławionego „króla” Albanii — Achmeda Beye Zogu. Nie ma powodu przytyczać na tym miejscu jego kariery politycznej, która wiodła poprzez machinacje i spiski, poprzez wysługiwanie się wszystkim po kolei państwowym. Był dyktatorem, nie liczącym się z niczym, prócz własnego interesu. Trwonął pieniądze państwowe na rozpustę i bułanki. Gdy puste były kasy państwowe, próbował je wypełnić przez bogaty ożenek. Syłne były przed wojną jego ponawiane oferty, że poślubi Amerykankę, jeśli wniesie mu w posagu milion dolarów. Wiele Amerykanek gonilo za utulonym małżonkiem. Nawet dla niego jednak oferta Zogu nie była atrakcyjna, skoro kandydatka nie znalazła się. W końcu Zogu poślubił węgierską hrabinę Apponyi, która była co prawda bied-

na jak myślnik, ale miała odznaczyć się nieprzeciętną urodą. Zresztą i ten ożenek z roku 1938 potrafił wykorzystać Zogu dla niezłego interesu. 30 kwietnia 1938 r. rozbił się w Apeninach samolot albański. Samolot miał wieść podarunek słu-bny Zogu dla hrabiny Apponyi. Miały to być klejnoty wysokiej wartości, które Zogu ubezpieczył na wysoką sumę. Chociaż w szczątkach rozbitego samolotu nie znaleziono ani śladu cennego ładunku, Zogu otrzymał odszkodowanie. Mowa była co prawda o największym cs.ustwie ubezpieczeniowym owych czasów, ale nie zdołano nic udowodnić. Wojna przecięła wszelkie wątpliwości. Towarzystwa ubezpieczeniowe nie zapomniały jednak o tej sprawie. Po drugiej wojnie światowej pojawiły się na rynku niektóre klejnoty, które zgodnie z

polisą ubezpieczeniową miały znajdować się w rozbitym samolocie. Detektywi ze Scotland Yardu i Surete Francaise znowu zaczęli buszować po apenińskich wioskach. Próbowano wysiedzieć czy przypadkiem któryś z miesz-kanców nie zdołał ukryć znalezionych w szczątkach samolotu klejnotów i odczekawszy, puszczal je obecnie w obieg. I te dochodzenia nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

W czasach panowania miał zwać Zogu sprowadzać na swój zamek francuskie tancerki i austriackie hrabiny. Gdy znudziły mu się, odprawiał je, dając na pocieszenie bogate odszkodowanie z kas państwowych. Z nich zresztą czerpał także, gdy wybi-ral się w jedną ze swych licznych wypraw zagranicznych. Nie zawsze wystarczyło bieżące gotówki, brał więc do walki sztabły złota z tirańskiego banku. Po-

tem, gdy gotówka wyczerpywała się, miał zwyczaj wychodzić do pierwszego lepszego banku ze sztabą złota żądając, by odpłotowano z niej tyle, ile potrzeba mu było aktualnie na wydatki.

Przepędzony z Albanii przez Włochów, zdołał zabrać ze sobą na tułaczkę osobiste drobiazgi — jak mówił — i kasę państwową wraz ze skarbem, jak się potem okazało. W 1939 roku zaszczylił swą obecnością Polskę, potem wędrował przez państwa skandy-nawskie, Anglię i Turcję, by wreszcie osiągnąć w Egipcie pod opieką miłośników wówczas panującego tam króla Faruka. Król egipski wyznaczył mu na pobyt Aleksandrię. Tu spotkał się Zogu ze zdetronizowanym królem włoskim, Wiktoorem Emanueleem. Obaj tytułowali się przez „kochany kolego” i pocieszali się po u-

(Dokończenie na str. 4)

Lubił piękne kobiety i interesy

(Dokończenie ze str. 3)
tracie tronu, Faruk nie zapomniał zresztą o swym bracie...

lat się jednak wykupić za 30.000 dolarów i udał się w dalszą tułaczkę...

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnik, Kraków (545) I
Na naszą interwencję Dyrekcja PP Grand w Krakowie zbadała dokładnie Pańską sprawę...

Hoteliki...

(Dokończenie ze str. 3)
wielu ludzi obawiając się, że by i na nich nie padło tego rodzaju podejrzenie...

nym świetle. W rezultacie
wielu ludzi obawiając się, że by i na nich nie padło tego rodzaju podejrzenie...

to, co się dzieje w „hotelikach pod schodami”.
Powstaje tu oczywiście pytanie jak stworzyć warunki...

KOMUNIKATY

V Dzielnicowa Przychodnia Obwodowa Kraków-Podgórze, pl. Serkowskiiego 10...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASZYNISTÓW I PALACZY PAROWOZÓW, LABORANTA, ELEKTRYKÓW oraz ŚLUSARZY...

3 KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy na samochody ciężarowe i osobowe...

LITERNIKA, BRAKARZA brzozy elektrometalowej oraz ROZLICZENIOWCA KOSZTÓW...

MISTRZA WARSZTATOWEGO, MISTRZA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH, 20 MONTERÓW c. o., wod.-kan. i gazowych...

INŻYNIERA ELEKTRYKA — na stanowisko konstruktora elektryka...

TECHNIKA - MECHANIKA z praktyką warsztatową — względnie doświadczonego MAJSTRA...

KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży cukierniczej, SPRZEDAWCÓW oraz KONWOJENTA...

MISTRZA STOLARSKIEGO o specjalności meblowej oraz MŁODSZEGO STOLARZA...

KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy z terenu Krakowa oraz powiatów: krakowskiego, myślenickiego...

MATRIMONIALNE
PANI samotna, lat 40, spokojna, pracownia, czysta, pracująca fizycznie...

KRAWCOWA dyplomowana, lat 50, pozna Pana, posiadającego mieszkanie...

SEKRETARKE — zatrudni natychmiast

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Nowej Hucie, Osiedle B-1, tel. 423-25, 416-84. K-3145

Praca

OGRODNIK wysoko kwalifikowany, z piętnastoletnią praktyką — potrzebny od zaraz...

FRYZJERKE, siłę damską, pierwszorzędna — przyjmie od zaraz...

DOCHODZĄCA do półrocznego dziecka, na 8 godzin — potrzebna, Nowa Huta, Osiedle Handlowe...

PRZYJMĘ uczciwą emerytkę (dochoząca), do półrocznego dziecka...

POTRZEBNA pomoc domowa dochodząca, do trzech osób w Nowej Hucie...

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz, Nowa Huta, Osiedle Uroczyska 19/34...

POMOC domowa — potrzebna, Kraków, Kolberka 5/7...

UCZNIA (ukończone 15 lat) — przyjmie Zakład Elektromontażowy...

OPIEKUNKĘ młodą, do 3-letniego dziecka, na dobrych warunkach...

POTRZEBNA dochodząca emerytka, umiejąca gotować (3 osoby)...

UCZENNICĘ — na praktykę fryzjerską — przyjmie, Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 6...

EKSPIEDIENTKĘ rutynowaną, zatrudni natychmiast w przedsiębiorstwie cukierniczym...

PRZYJMĘ do dziecka — dochodząca lub na stałe, Czyżyny, ul. Centralna 2, m. 31...

STUDENT AGH udzieli korepetycji, Oferty 29260 „Prasa” Kraków, Wiślna 2...

LEKCI kroju damskiego, niedoświadczona — wyucza „Józefina” — Kraków, Dietla 47/1...

UDZIELAM lekcji matematyki, — Oferty 29399 „Prasa” Kraków, Wiślna 2...

MATRIMONIALNE
PANI samotna, lat 40, spokojna, pracownia, czysta, pracująca fizycznie...

KRAWCOWA dyplomowana, lat 50, pozna Pana, posiadającego mieszkanie...

RASOWE pekinyżki — sprzedam, Kraków, 18 Stycznia 11, m. 19...

SAMOCHOŁ furgonetka „Fiat” — sprzedam, Wiadomości: Majcher, Kraków, ul. Benedykta 10...

OVERLOCK, 3-nitkowy, w bardzo dobrym stanie — sprzedam, Kraków, Mikołajska 6/11, V p...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14...

WAPNO — najwyższy gatunek

dostarcza samochodami — „Wapiennik”, Kraków, Pijarska 5, m. 8. g-29230

TEBA — automat (komplet) — tanio sprzedam, Kraków, Kątowa 2, m. 6.

UBRANKO, duże białe — do Komuni — sprzedam, Kraków, Arianska 7, m. 8. g-29232

MOTOCYKL SHL — 150 cm, po 5000 km, sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 2 (Garaż MPO) — ogładać: godz. 13-18. g-29422

„IFA F-9”, ostatni model — sprzedam, Kraków, tel. 372-05, w godz. 16-18. g-29207

OKAZYJNIE sprzedam — nową główkę maszyn do szycia „Lucznik”, Kraków, Olszanska 23, m. 6. g-29099

CZEŃSKI, głębioki wózek biały, w bardzo dobrym stanie — sprzedam, Kraków, tel. 205-68, godz. 15-19. g-29233

TRUSKAWKI sadzonki najlepszych odmian — dostarczają „Szkółki” Kraków, ul. Szwedzka 83. g-29221

CEGLARKE, tanio sprzedam, Kraków, ul. Krakowska 51, m. 14. g-29297

BIURKO — palisander — sprzedam, Ogładać: Kraków, Grodzka 32 (w podwórku) — Zastępca: Kafiński, od godz. 9-12 i od 15-18. g-29405

CZEŃSKI wózek sportowy — sprzedam, Wiadomości: Kraków, Emaus 35a. g-29228

MASZYNE do szycia — „Singer” — stan dobry — sprzedam, Oferty 29349 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WFM, używany — sprzedam, Ogładać: Kraków, Wróblewskiego 4 — Warsztat, od godz. 15-18. g-29351

WAPNO palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodami — „Wapiennik”, Kraków, Podwale 3.

„IFA-8”, w dobrym stanie — sprzedam, Kraków, tel. 320-47, po godz. 16. g-29413

SAMOCHOŁ ciężarowy — „Mercedes” kiper, 7 ton — sprzedam, Kraków, Pasterska 29/8. g-29418

ROWER „Favoni”, łożeczko dziecięce, metalowe — sprzedam, Kraków, ul. Kurkowa 3/8, godz. 17-19. g-29419

„JAWA” 250, na szesnastkach, po 5000 km — sprzedam, Kraków, tel. 355-52, od godz. 17-19. g-29432

MOTOCYKL 200 — okazujecie sprzedam, Kraków, ul. Żółkiewskiego 9/8 (Grzegorzki) — po południu. g-29183

WAPNO stare (22-letnie) — sprzedam, Oferty 29375 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RASOWE pekinyżki — sprzedam, Kraków, 18 Stycznia 11, m. 19, od godz. 16-18. g-29277

SAMOCHOŁ furgonetka „Fiat” — sprzedam, Wiadomości: Majcher, Kraków, ul. Benedykta 10, w godz. 8-17 — codziennie. g-29284

OVERLOCK, 3-nitkowy, w bardzo dobrym stanie — sprzedam, Kraków, Mikołajska 6/11, V p, od godz. 16-18. g-29289

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

„JAWA” 250, na szesnastkach — okazujecie sprzedam, Nowa Huta, Osiedle C 1, Bl. 20, m. 14, godz. 15-20. g-29405

SPRZĘT BIUROWY

używany

jak: SZAFY, BIURKA, STOLY, STOLIKI, KRZESŁA

SPRZEDA

instytucjom państwowym i spółdzielczym

KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

Zgłoszenia prosimy kierować do Administracji Ogólnej — Kraków, ul. Wiślna 2, III piętro, pokój nr 30 — telefon 219-45, w godzinach od 8 do 14. K-3089

OZEROWICZ Maria, zam. Kraków, Dietla 68/5, zgubiła dowód osobisty nr 538337 — wydany przez KMMO Kraków oraz legitymację nr 210, wydaną przez Inspektorat Oświaty i Ziemian Zwiernic w Krakowie. g-29258

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć lekarską — o brzmieniu: „Dr med. Oskar Liszka”. g-29347

CZERNECKA Danuta — zam. Kraków, Łowicka 2/2, zgubiła legitymację studencką AM. g-29337

WŁODEK Janina, zam. Kraków, Dzierżyńskiego 17, zgubiła legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Biuro Projektów Przem. Węglowego. g-29284

BIAŁON Andrzej, zam. Kraków, Fornalskiej 9/11, zgubił legitymację, wydaną przez Państwowy Szkołę Instruktorów Higieny. g-29284

MOLCZYK Kazimierz — zam. Kraków, Czarnowiejska 43/1, zgubił legitymację, wydaną przez AGH. g-29391

GARZEŁ Stanisławowi — zam. Tomaszów 23 — skradziono kartę autobusową, wydaną przez PKS — Kraków. g-29394

GOGÓL Zofia, zam. Łęki 52, pow. Myślenice, zgubiła bilet miesięczny nr 8043, wydany przez PKS — Kraków. g-29247

JANISZEWSKI Jacek — zam. Kraków, ul. Zytnia 14, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH. g-29251

DZIWIŁ Mirosława, zam. Kraków, Reymonta 11 — zgubiła legitymację ZSP. g-29259

GROCHOT Tadeusz, zam. Zborycze, pow. Bochnia, zgubił legitymację, wydaną przez ZSZ nr 2 w Krakowie. g-29232

CHROMY Stanisław, zam. Kraków, ul. Topolowa 32/8, zgubił upoważnienie nr 001871, do wstępu na teren przemysłowy, wydane przez PPF w Warszawie. g-29407

PIERZCHAŁA Wiesław, zam. Słomniczeki 25, pow. Miechów, zgubił świadectwo ZSB, wydane w Nowej Hucie oraz świadectwo Szkoły Podstawowej, wydane w Słomniczkach. g-29285

ZA długi męża — Franciszka Romańskiego, zam. Kraków, ul. Nowowiejska 4 — nie odpowiadałam Wanda Romańska, Kraków, Nowowiejska 4. g-29285

WSPOLNIKA — do rozszerzenia hodowli drobiu — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WSPOLNIKA do taksówki — bez współpracy — przyjmie, Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYROBY BETONOWE

a to: OTOCZYNY OGRODOWE + OTOCZYNY PLANTACYJNE + RURY BETONOWE Ø 10 cm + KRAWEŃNIKI DROGOWE

sprzedają

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Krakowie.

Wszelkich informacji udziela dział zbytu, KRAKÓW, ul. BATOREGO 25, III piętro, telefon 349-69.

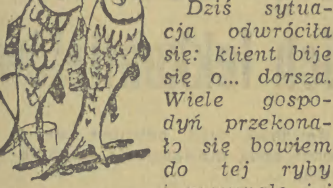
W tym tygodniu w „Lajkoniku” 500.000 złotych czeka właśnie na Ciebie!
Jeśli wygrasz „piątkę”, lub „czwórkę” zgłaszaj w Biurze „Lajkonika” ul. Smoleńsk 16, w niedzielę 30 IV do godz. 20 lub we wtorek 2 V w godz. od 7 do 15. — W dniu 1 maja biuro nieczynne.



27 kwietnia Czwartek Teofila Anastazego

Idąc ulicami Nowej Huty Gdzie dorsze?

Kilka lat temu o dorsza toczyła się wielka kampania handlowa. Pełno było tych ryb we wszystkich sklepach...



Dziś sytuacja odwróciła się: klient bije się o... dorsza. Wiele gospodyń przekonało się bowiem do tej ryby i przyznało jej poczesne miejsce w domowym menu.

Właściwie to źle powiedziane: znikł; raczej trzeba by użyć określenia — przybrał inną postać. Mianowicie nigdzie nie można dostać dorsza surowego, tego w cenie 6 zł za kilogram, natomiast w „Deikatesach” pojawił się, kosztujący 23 zł za 1 kg, dorsz... pieczony.

Nowohuckie klientki zastanawiają się (i słusznie!) czy aby handel nie policzył sobie zbyt drogo za tę „przystugę”?

Dwa zabójstwa w woj. krakowskim

Przy ul. Kasprowicza w Zakopanem w godzinach wieczornych pobito 52-letniego Józefa Iwaniaka. W stanie bardzo ciężkim został on przewieziony do szpitala, gdzie zmarł wskutek wylewu krwi do mózgu. Przyczyny zabójstwa nie są na razie znane.

Również nie są znane motywy zabójstwa, które miało miejsce w domu weselnym jednego z gospodarzy we wsi Bachowice w pow. wadowickim. Ofiarą zabójstwa padł 23-letni Alojzy Szewczyk. Dochodzenia w tej sprawie przejęła Komenda Powiatowa MO w Wadowicach. (z)

Notatki filmowe

„Tron we krwi”

Sie-ku-su-pi-ja, czyli po japońsku Szekspir, cieszy się od dawna w Japonii niesłuszną poczytnością. Nie jest to dziwne, jeśli się zwróci uwagę, że dramaty szekspirowskie są łatwo zrozumiałe dla egzotycznego Japończyka...

„Dni Krakowa” wyszły na place i ulice miasta

Tegoroczne „Dni Krakowa” zgodnie z życzeniami mieszkańców miasta, którzy wypowiedzieli się w specjalnie zorganizowanej ankiecie — będą miały nieco inny charakter niż festiwale lat ubiegłych...

Pochód inauguracyjny w dniu 20 maja br. stanowi jednocześnie największe widowisko festiwalu, ponieważ połączony jest z rozpoczęciem studenckich Iwenalii. W praktyce wygląda to w ten sposób, że po zakończeniu pochodu postaci w strojach historycznych i grup regionalnych z terenu woj. krakowskiego studenci rozpoczynają tradycyjny obrzęd otrześnięcia beana...

wybor i koronację najmilszej studentki Krakowa.

Przez cały czas trwania Dni będą czynne dwa letnie teatry pod gołym niebem: na dziedzińcu Collegium Nowodworskiego, gdzie będzie grana sztuka Villona „Niegdyśjsze śniegi” w wykonaniu aktorów Starego Teatru, a w Barbakanie absolwenci PWST pokażą „Wieczór Trzech Króli” Szekspira. W czasie Dni odbędą się także II Festiwal Teatrów Polski Południowej. Wezmą w nim udział teatry z Krakowa, Katowic, Rzeszowa, Kielc i Opola...

Dzień 27 maja poświęcony

jest osiągnięciom plastyki krakowskiej; dorobek plastyczny obejrzemy na kilku wystawach zorganizowanych w ramach uroczystości 50-lecia ZPAP.

Nieomal codziennie na podium w Ryнку Gł. będą występować zespoły estradowe, zespoły pieśni i tańca itd. Planuje się również występ 160-osobowego zespołu pieśni i tańca kopalni „Kościuszkowski” w Parku Podgórskim.

„Dni Krakowa” zakończy pochód „Lajkonika” tym razem wzbogacony o nowe elementy i uroczystość wręczenia nagród m. Krakowa. Wianki, czasowo nie mieszczące się w ramach „Dni”, odbędą się jako osobna impreza 23 czerwca.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiają się „Dni Krakowa”. O szczegółowych terminach poszczególnych imprez poinformujemy później, a na razie już wszyscy życzylibyśmy sobie, żeby tylko nie było deszczu, bo wtedy tzw. gołe niebo nie jest aktualne. (bz)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 16 „Lilla Weneta” (przedst. szkolne); 19.15 „Książę świeci zablakany”; KLUB ZZK 19.15 „Łowcy głów” (przedst. zamkn.); MODRZEJEWSKIEJ 19 „Romans z wodewilu”; KAMERALNY 19.30 „Gdzie diabeł nie może”; 19.15 „Wieczór Trzech Króli”; ROZMAITOŚCI 19.30 „Chata wuja Toma”; 19.15 „Burmistrz Szymondu” (przedst. zamkn.); LUDOWY 19 „Radość z odzyskania śmietnika” (przedst. zamkn.); RAPSOODYCZNY 19.15 „Pan Tadeusz” (przedst. zamkn.); MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czardasza”.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Księga dżungli” (ang.); WANDA 15.45, 18, 20.15 „Odwiedźni prezydenta” (pol.); WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „W środku nocy” (USA); SZUKA 15.45, 18, 20.15 „U progu życia” (szwedz.); ME. GWARDIA (Lubiec) 15.15, 17.30, 19.45 „Korsarze Pacyfiku” II ser. (radz.); WARSZAWA 16, 18, 20.30 „Babette idzie na wojnę” (fr.); WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Zab rekina” (radz.); KRAKUS (Al. Krasieński 18) 15.45, 18, 20.15 „W kręgu podejrzeń” (radz.); ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Decyzja” (pol.); ZUCH — nieczynne; MELODIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Iwan Groźny” ser. II (radz.); KLEPARZ (Lubel-

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu” (ang.); MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Przygoda w Banskof” (NRD); ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Szczęśliwy Antoni” (pol.); MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Pociąg” (pol.); AKTUALNOŚCI (Pl. Centralny) 15 Progr. dla dzieci; 16 „Wesele na Bukowinie” i in.; 17 „Ostatni most” (Austri); 19 „08/15 Koszary” (NRF); SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Bunt kapitana” (CSRS); KOLOROWE (Czyżyński 19) „Bohaterka dnia” (wi.).

Telewizja

NA CZWARTEK: Godz. 17 Progr. dla dzieci. 17.30 „Zielony karnawał” — dla młodz. 18.10 Film. 18.20 „Poznajemy ciekawe zawody”. 19 „Przygody sir Lancelota” — film. 19.30 Dziennik. 20 „Dziwny znak” K. P.”. 20.40 Dla rodziców i wychowawców. — 21.10 Kobra: „Tajemnica kajuty kapitana”.

NA PIĄTEK:

Godz. 17.15 Progr. dla dzieci. 17.30 Progr. film. 18 Młodz. progr. publicyst. 18.30 Aktualności. 19 „Alergia, astma”. 19.30 Dziennik. 20 Muzyka kameralna. 20.30 „Porozmawiajmy”. 20.50 „Wszyscy jesteśmy sędziami”. 21.45 Teatr „Meluzyna”; „Znak”.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9-15). SUKIENNICZE „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (12-18). SZOLAYSKICH, Pl. Szczępański 9 „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15). CZARTORYSKICH, Piłarska 15 „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst. pamiątki puławskie, zbrojownia” (12-18). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10-15). NARODOWE, Al. 3-go Maja 1 „Wystawa przemysłu artyst. od XI do XVIII w”; „Galeria polskiego malarstwa od w. XIX”; „Wystawa ikon w. XV-XVIII” (10-15). ARCHEOLOGICZNE, Św. Jana 22 i Senacka 3 (10-13). MUZEUM LENINA, Topolowa 5 „Plakat leniowski” (10-20). RYNEK GŁ. 25 „Wystawa fotografii” (10-18). DOM PLASTYKÓW, Lohzowska 3 „Wystawa ceramiki i tkactwa Technikum z Wiśnicza” (10-18).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., OKULIST.: Nowa Huta. NEUROLOG.: Botaniczna 3. GRUŹLICY dla kobiet i mężczyzn: Skawieńska 8. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNEK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNEK. tel. 422-22. STRAZ POŻARNA tel. 433-33.

Apteki

Dietla 76, Rynek Gł. 45, Lubiec 7, Długa 88, Kościuszki 18, Pstrówskiego 27, Nowa Huta; Al. Rzew. Paźdz. 6.

Radio

NA CZWARTEK: 18.25 Muzyka i aktualności. 19.30 Fel. Redakcji Społecznej. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Aktualności literackie. 19.30 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 W rytmie sport. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 Słynne orkiestry. 22.10 Fragn. pow. A. Bielińska. 22.40 „Zanieczyszczenie wód Wielkiej Brytanii” wykl. 22.50 Aud. kameralna. 23.25 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA PIĄTEK:

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.15 „Błękitna szatafeta”. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.36 Melodie. 9.00 Sully rozrywkowe. 9.30 „Loty wstrzymana” aud. 9.40 Muzyka baletowa. 10.20 Z życia ZSRR. 10.50 R. Smendzianka, St. Tauros, Z. Adamski. 11.30 Melodie tan. 12.05 Wiadomości. 12.15 Na tematy międzynarod. 12.30 Rumuńskie melodie. 12.45 Kurs angielskiego. 15.00 Wiadomości. 15.05 Utwory skrzypcowe. 15.30 Dla dzieci opow. „Teddy”.

Konieczny egzamin

Wydział Komunikacji Prez. RN przypomina, że osoby posiadające zarejestrowane motorowery z silnikiem o pojemności do 50 cm³ lub rowery i wózki poruszane silnikiem pomocniczym oraz wózki poruszane siłą nóg, składają egzamin przed zarejestrowaniem pojazdu.

Osoby kierujące rowerami, motorowerami itp., które posiadają zezwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych, otrzymują zaświadczenie wraz z kartą rowerową bez składania egzaminu z przepisów o ruchu drogowym.

Przypominamy...

...że dziś o godz. 19.30 nastąpi publiczne losowanie nagród między Czytelników „Echa Krakowa” biorących udział w akcji „Szukamy 1001 drobiazgów”. Losowanie odbędzie się w sali KS „Korona” podczas imprezy rozrywkowej „Wesoły rejs”.



Jak chodzić po ulicach, by nie ulec wypadkowi? Jakże podstawowe przepisy obowiązują przy usiadananiu lub wysiadaniu z tramwaju, autobusu? Co trzeba robić, żeby jechać rowerem, skutermem, względnie motocyklem nie potrącić osoby pieszej, czy nie упаć na inny pojazd? Tego wszystkiego uczy się krakowska młodzież szkolna na specjalnych zajęciach...

Notatnik

W Klubie MPiK w Nowej Hucie przy pl. Centralnym odbędzie się dziś o godz. 19, wieczór autorski warszawskich literatów: L. Pasternaka, St. Grochowiaka, Zb. Herberta, E. Brylla.

* Dziś o godz. 15.15 w kawiarni klubowej Domu Kultury Huty im. Lenina odeczyt z cyklu „O kulturze życia codziennego” na temat tańca. W piątek o godz. 18.15 w kinie „Sfinks” prelekcja na temat kształtowania dzieła sztuki oraz film „ABC malarstwa”.

* Odczyt doc. dr H. Smarzyńskiego pt. „Zagadnienia zbliżenia szkoły do życia” odbędzie się 28 bm. o godz. 18 przy ul. Sławkowskiej 17 i p.

* „Straszny dwór” — opera Moniuszki — grana będzie w niedzielę o godz. 14 w Teatrze im. J. Słowackiego. W poniedziałek opera nieczynna.

* Komitety uczelniane ZMS organizują w czerwcu kursy przygotowawcze dla kandydatów na I rok studiów: na Politechnice od 6 do 19 czerwca, na WSE od 16 do 31. VI., na AGH (Wydz. Górniczy) — w drugiej połowie czerwca, na AM od 15. VI. do 1. VII. Blisze informacje w komitetach uczelnianych ZMS.

Parking strzeżony na Zalewie

1-go maja otwarty zostanie w Nowej Hucie sezon wiosenno-letni na Zalewie. W okresie zimy i jesieni Zalew uzyskał dodatkowe wyposażenie. Ze względu na atrakcję nowohuckiego Zalewu (wypożyczalnia kajaków, rowerów wodnych itp.) gospodarze tego ośrodka liczą się również z dużą frekwencją mieszkańców starego Krakowa. Postanowiono więc wybudować na terenie Zalewu strzeżony parking, na którym wszyscy zmotoryzowani przybysze będą mogli bezpiecznie pozostawić swoje środki lokomocji. Obsługą parkingu zajmą się nowohucki harcerze z hufca drogowego. (aż)

Zamiast sklepów-kioski

Już w najbliższym czasie na Wzgórza Krzesławickie wprowadzą się pierwsi mieszkańcy nowego osiedla. Bloki mieszkalne są już gotowe, sklepów natomiast nie ma na lekarstwo. Stanowi to poważną troskę Wydziału Handlu i Przemysłu, tym bardziej, że osiedle położone jest w dużej odległości od pozostałych i sprawa zaopatrzenia ludności nie jest sprawą łatwą.

W związku z tym — do czasu, kiedy projektanci i wykonawcy nie uporają się z projektami i budową pawilonów handlowo-usługowych Wydział Handlu i Przemysłu DRN planuje uruchomienie kiosków różnego rodzaju, a także otwarcie prowizorycznych sklepów w barakach. (mar)

Notatki filmowe

„Tron we krwi”

Kurosawa zajął się także transponowaniem jednego z dramatów Szekspira, mianowicie „Makbeta”, realizując film o zdobywaniu władzy przez zbrodnie. Tytuł filmu „Tron we krwi”.

mu Kurosawa doskonale podkreśla szarżę krajobrazu, strugami deszczu, snującą się mgłą i dyskretnym wtórem żalostnej muzyki, równocześnie rysując ostro sylwetki bohaterów filmu, jak i niektóre sceny, które na skutek tego wydają się nie obeznanemu widzowi przydługie.

Kurosawa, znany z głośnych na całym świecie filmów: „Rashomon” i „Siedmiu samurajów”, wywiązał się znakomicie z zadania, dając widzowi realistyczny, ponury obraz ludzkich namiętności, rozpętanych żądzą dościsła do władzy przez podstępny demoniczny kobiety — żony. Szekspirowski charakter filmu Kurosawa doskonale podkreśla szarżę krajobrazu, strugami deszczu, snującą się mgłą i dyskretnym wtórem żalostnej muzyki, równocześnie rysując ostro sylwetki bohaterów filmu, jak i niektóre sceny, które na skutek tego wydają się nie obeznanemu widzowi przydługie.

Dodać należy, że w głównej roli występuje Toshiro Mifune, jeden z najpopularniejszych aktorów filmowych koncernu Toho. Film jest wyświetlany w programie przedpołudniowym w kinie „Wanda”. Wielka szkoda, że nie przygotowano z okazji odpowiednich programów z objaśnieniami, tak jak to było przy wyświetlaniu filmu „Ukrzyżowani kochankowie”. M. B.



Korynt i jego współpartnerzy zaporą nie do przebycia

Na 2 min. przed końcem meczu Lechia zdobyła zwycięską bramkę

CRACOVIA—LECHIA 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Wiczorkowski w 88 minucie gry. Sędziował p. Kowol z Katowic. Widzów około 18 tysięcy.

CRACOVIA — Michno, Durniok, Konopelski, Szymczyk, Malarz, Jarczyk, Hausner, Ankus, Frasek, Pietrasinski, Kowalik.

LECHIA — Gronowski, Łukasik, Korynt, Lenc, Musiał, Szyndler, Gadecki, Charczuk (Apolewicz), Nowicki, Adamczyk, Wiczorkowski.

Smutne miny mieli liczni sympatycy Cracovii opuszczający wczoraj stadion po meczu z Lechią. Smutne nie tylko z powodu porażki, jaką ponieśli biało-czerwoni w spotkaniu z gdańską jedenastką, lecz przede wszystkim dlatego, że sądząc z przebiegu gry i licznych sytuacji podbramkowych Cracovia absolutnie tego meczu nie powinna przegrać. Toteż była to dla samych piłkarzy jak i ich zwolenników najboleśniejsza porażka, jaką pamiętają najstarsi kibice drużyny.

Przez większą część meczu biało-czerwoni mieli znaczną przewagę a w drugiej połowie spotkania przeprowadzili istne obłężenie bramki „lechistów”, poparte solidnym bombardowaniem „świątyni” Gronowskiego. Niestety wysiłki krakowskich napastników torpedowała świetnie grająca defensywa gości z Koryntem na czele, który ma spory udział

w sukcesie swej drużyny. Mimo kontuzji odniesionej w Zabrzu zawodnik ten był najlepszym piłkarzem na boisku. Bardzo dobrze w zespole gości spisywał się również bramkarz Gronowski, przytomnie interweniujący w groźnych sytuacjach. Miał on przy tym sporo szczęścia, zażegnując niebezpieczeństwo nawet w takich momentach, kiedy wydawało się, że nie już nie jest w stanie zapobiec utracie bramki. W ostateczności w sukcesie przyczyniła mu poprzeczka lub słupki, jak to miało miejsce np. w 58 minucie meczu przy strzałach oddanych z bliskiej odległości przez Kowalika. Tak więc system obronny Lechii święcił pełny triumf a jeżeli do tego dodamy bardzo groźne wypadki napastników gdańskich, to będziemy mieć pełny obraz wczorajszego przeciwnika Cracovii.

Mistrzowie defensywy za jakich uchodzą gdańszczanie wywiązali się ze swego zadania bez zarzutu. Ale nawet oni w swych najsmielszych marzeniach nie liczyli chyba na zwycięstwo i z pewnością zadawoliliby się wynikiem bezbramkowym, zwłaszcza gdy mecz dobiegał końca. Zaczęli nawet grać na czas wyraźnie zwalniając tempo.

Piłkarze Cracovii chcieli jednak rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. W ferworze walki pomocnicy, obrońcy a nawet bramkarz wysunęli się zbyt daleko do przodu, co było kardynalnym błędem, który kosztował drużynę utratę dwóch punktów. W 88 minucie w okresie przewagi gospodarzy piłkę otrzymał bowiem Adamczyk, podbiegł kilka metrów i ostro strzelił. Wysunięty Michno wybił ją, lecz piłka odbiła się od poprzeczki a nadbiegający, nieobstawiony Wiczorkowski dopełnił formalności. Była to jedyna bramka zdobyta w tym meczu, przesądzająca o zwycięstwie gdańszczan, którzy początkowo sami nie mogli uwierzyć w taki sukces.

W drużynie Cracovii najlepiej spisywał się Kowalik. Dobrą grą przez większą część meczu wyróżniali się także Hausner, Pietrasinski, Jarczyk i Konopelski. O przewadze biało-czerwonych najlepiej świadczy ilość rzutów różnych, wyrażająca się stosunkiem 11:3 dla gospodarzy.

Turniej piłkarski o Puchar Rady Trenerów

Wczoraj rozegrana została pierwsza kolejka spotkań piłkarskich drużyn juniorów o „Puchar Rady Trenerów”. A oto wyniki: Wawel I — Nadwiślan 2:1, Wisła II — Cracovia II 4:0, Garbarnia — Orzeł Piaski 0:0 (rzuty karne wygrała Garbarnia 5:2), Wisła I — Legia 4:0, Dąbski — Pradniczan 1:0, Podgórze — Bieżanowianka 3:0, Cracovia I — Borek 1:0.

Jutro tj. w piątek odbędzie się druga kolejka spotkań, w której grać będą: Cracovia I — Podgórze (godz. 16,30 boisko Cracovii), Wisła I — Dąbski (godz. 17,30 boisko Wisły), Garbarnia — Wisła II (godz. 17,30 boisko Garbarni) i Wawel I — zwycięzca dzisiejszego meczu Cracovia III — Wawel II (godz. 17,30 boisko Wawelu).

To Selena pisała tę notatkę. Wskazywały na to już chociażby błędy ortograficzne. Nie znaczy to jednak, że działała sama, na własną rękę. Widziałem oczami wyobraźni twarz pani Friend, odnajdującej za ramką fotografii notatkę, podczas gdy inspektor Friend pochyla się nad moim martwym ciałem. Widziałem ją tak jasno... tak wyraźnie... Z oczami wilgotnymi od łez odczytuje drżącym głosem list zza grobu i szepcze: Biedny chłopiec... mój biedny, kochany chłopiec!

List wspomina, że nie będę czekał na wynik sekcji. Czyli innymi słowy... mam popełnić samobójstwo już wcześniej... Prawdopodobnie dzisiaj wieczorem.

„Obrabem sposób, który będzie zupełnie bezbolesny”.

A więc znają już sposób, w jaki mam sobie „odebrać życie”... Jakimże cudem mogę im pokrzyżować ten plan skoro o nim nic, absolutnie nic nie wiem!

Siedziałem nieruchomo w moim nieszczęsnym fotelu na kółkach, zdając sobie przeraźliwie jasno sprawę z tego, że jestem całkowicie zdany na ich łaskę i niełaskę.

Poczułem wówczas strach — prawdziwy, przejmujący strach.

Uprzymiłem sobie raptem, że plusk wody w łazience już od niejakiego czasu ustał. Wsunąłem arkusik z powrotem do koperty i włożyłem do kieszeni marynarki.

Przyszedł mi na myśl wczorajsze słowa Marny: „przyjdzie chwila, że sam przekonasz się, kim jest Selena i wrócisz się z płaczem do mnie...”

Marny... Tak, Marny!

Drzwi łazienki otworzyły się i do pokoju weszła Selena. Owinięta była, jak w toge, szkarłatnym kapielowym prześcieradłem, jedno ramię miała

Przeegraliśmy przez fatalny błąd popełniony przez naszą drużynę — oświadczył po meczu trener Cracovii M. Matyas. — Przecież wynik remisowy mieliśmy „w kieszeni”. Defensywna taktyka Lechii święciła sukcesy, lecz z taką grą, jaką stosują gdańszczanie, nie podnieśliśmy poziomu naszego piłkarstwa. Tym niemniej nie można im odmówić umiejętności. Naszym zawodnikom brak większej twardości w walce.

ANTONI ŚLUSARCZYK

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

● Przebywający w ZSRR piłkarze bydogoskiej Polonii przegrali ze Spartakiem Wilno 0:3. ● Rewanżowe półfinałowe spotkanie o klubowy „Puchar Europy” w piłce nożnej pomiędzy zespołami Hamburger SV i FC Barcelona zakończyło się zwycięstwem piłkarzy niemieckich 2:1. Ponieważ pierwszy mecz wygrała Barcelona 1:0 o awansie do finału zdecydowało trzecie spotkanie, które rozegrane zostanie w Brukseli 3 maja. ● W Tbilisi rozpoczął się międzynarodowy turniej szachowy kobiet, w którym startują zawodniczki 8 państw, a m. in. mistrzyni Polski — Litwińska. ● Podczas rozgrywanych na kortach ziemnych w Bournemouth międzynarodowych tenisowych mistrzostwach Anglii Wł. Skonecki zakwalifikował się do ćwierćfinału, zwyciężając Anglika Millsa 9:7, 6:3.

Rewia lodowa w Krakowie



Mistrzowska para Polski w tańcach na lodzie — Zdzankiewicz, Koczyba, która wystąpi w najbliższych dniach na sztucznym lodowisku w Krakowie.



Piłkarze „Gremio” zrobili furorę w Bułgarii

Piłkarze brazylijskiej drużyny „Gremio” z Porto Alegre mimo szeregu męczących spotkań odnieśli ostatnio wspaniały sukces, wygrywając z aktualnym, 10-krotnym mistrzem Bułgarii — CDNA 5:1 (2:1).

Ponad 25 tysięcy widzów na stadionie sofijskim było wprost ośnionych wspaniałym pokazem kunsztu piłkarskiego Brazylijczyków, którzy zademonstrowali nie tylko grę finezyjną opartą na technice, ale przede wszystkim imponowali skutecznością. Toteż przeciwnik poniósł dotkliwą porażkę, pierwszą od wielu lat i to na własnym boisku przed własną publicznością.

Gra piłkarzy „Gremio” poczyniła kolosalne wrażenie nie tylko na widzów, lecz także na fachowcach z Bułgarskiego Związku Piłkarskiego, którzy zdecydowali, że drugi zakontraktowany mecz na terenie tego kraju rozegrają zamorscy goście nie z drużyną klubową — Lewskiegoale z reprezentacją Bułgarii.

Jak nas informuje zarząd KOZPN dziś rozpocznie się indywidualna przedsprzedaż biletów na mecz repr. Kraków z „Gremio”, który rozegrany zostanie w dniu 1 maja br. na stadionie Wisły. Bilety sprzedają: krakowski i nowohucki „Orbis”, firma „Voigt” ul. Floriańska 47, oraz nowohucka „Filmotechnika”. (F)



Bogaty sezon krakowskich lekkoatletów

Najciekawszą imprezą lekkoatletyczną jaką odbędzie się w Krakowie w nadchodzącym sezonie będą niewątpliwie trzydniowe mistrzostwa Polski (24—26 VIII).

O przygotowaniach do tej imprezy była mowa m. in. na konferencji prasowej zorganizowanej przez KOZLA. Mistrzostwa odbędą się na stadionie Hutnika. Przed mistrzostwami projektuje się zorganizowanie w lipcu dwóch mitingów z udziałem zawodników zagranicznych. Mistrzostwa Polski będą objęte pełnym programem z maratonem, chodami i 10-bojem.

Bardzo ciekawie zapowiadają się również zawody drużynowe o mistrzostwo I i II ligi la. I tutaj należy pamiętać, że Kraków jest reprezentowany w nich przez 5 zespołów. Oprócz I i II ligi okręg krakowski organizuje drużynowe mistrzostwa „ligi okręgowej”, klas A i B, w których będzie startowało 40 zespołów. Koncepcja organizowania jak największej ilości zawodów drużynowych jest bardzo słuszną. W nich bowiem zawodnicy z terenu zdobywają największą

Przykład godny naśladowania

Cenną inicjatywę wykazała młodzież zrzeszona w ognisku TKKF i ZMS w Andrychowie. Z okazji 1 Maja przeprowadził on blisko 1000 godzin przy rządowaniu basenu kąpielowego w Andrychowie. M. in. oczyszczono teren wokół basenu, pomalowano ławki i siatki ogrodzeniową, oraz wysypano żwirem ścieżki, prowadzące do basenu. W pracach przodowali Z. Korneho, H. Ptaszek, K. Kolber, S. Adamus, B. Bizoń i T. Kostka. Zakończenie prac i przekazanie basenu do użytku nastąpi w dniu 1 maja.

Na szermierczej planszy...

Uczestnicy wtorkowego meczu szermierczego, zawodnicy KKS i radzieckiego zespołu Enbek (Kazachstan) rozegrali wczoraj w hali Wisły indywidualne turnieje w czterech broniach. A oto zwycięzcy: floret mężczyzn — 1. G. Isakow (Enbek) po walce barażowej z Biedą (KKS), 3. Kowal (KKS), spada — 1. Godzjyew (Enbek) 5 zwyc., 2. Glos (KKS) 4 zwyc., 3. Lulin (Enbek) 3 zwyc., szabla — 1. Zytynj (Enbek) 4 zwyc., 2. Grzesiuk (KKS) 3 zwyc., 3. Kuzielcow (Enbek) 3 zwyc., floret kobiet — 1. Soltanowa (KKS) po zwycięskiej barażowej walce 4:3 z Rzejewą (Enbek), 3. Nonckiewicz (KKS) 4 zwyc.

Liga okręgowa

Hutnik N. H. — Wisła ID 1:2 (0:2). Bramki dla Wisły zdobyli: Gunia i Maniecki, dla Hutnika — Szydo.

Wanda — Prokocim 1:5 (0:1). Bramki dla Prokocimia zdobyli: Baran 2, Palich, Haszczyk i Ślęczek, dla Wandy — Krzemliński.

Unia Oświęcim — Dąbski 7:1 (3:0). Bramki dla Unii zdobyli: Nalepka 3, Manecki 2 i K. Kapciński, dla Dąbskiego — Wach.

Skawa — Korona 2:0 (1:0). Zdobywcy bramek Buda i Stokłosa.

Górnik Brzeszcze — Płaszowianka 2:1 (0:1). Bramki dla Górnika zdobyli: Sonntag i Sasula, dla Płaszowianki — Kasprzyk.

Dziś odbędą się pozostałe 3 spotkania: Kabel — Hutnik Trzebinia, Tarnovia — Sandecja, Wieliczanka — Beskid.

PATRICK QUENTIN

Włoski powieściopisarz, autor powieści „Włochy” i „Kochany chłopiec”. Tłumaczyła Izabela Kulczycka.

— Och, ty! — Usiadła mi na kolanach i oplotła ramionami szyję. Pachniała solami kąpielowymi i rozgrzanym prześcieradłem. — Czy ci bardzo niewygodnie? — spytała.

— Nie...

— Czy urażam cię w chorą nogę? Gładziła mnie po policzku.

— Jak myślisz... gdzie może być teraz Gordy? — zaryzykowałem pytanie.

— Och, Gordy!... Nie mówmy o tym okropnym człowieku. Kogo on może obchodzić? — wpatrywała się w moje oczy, kreśląc równocześnie paluszkami kontur mojego nosa. — Powiedz mi, czy nie uważasz, że Nate zachował się dzisiaj dziecinnie?

— Tak myślisz?

— No, ta cała awantura, którą zrobił... A potem chodził nadęty jak indyk...

— Tak. Zauważyłem to...

— Chyba nie jesteś zły, że go pocałowałam? Bądź co bądź jest nam potrzebny. Musiałam być dla niego miła.

— Nie mam nic przeciwko temu, żebyś całowała Nata.

— Ooo! Wolalabym, żebyś miał! — wyduła purpurowe wargi. — Chcę, żebyś był o mnie zdrowszy. Chciałabym, żebyś był zazdrosny o każdego mężczyznę, który mnie dotknie. Kochanie! Bądź... bądź zazdrosny! Proszę!

Usta Seleny ześliznęły się z mego policzka i przywarły namiętnie do moich. Przemknęła mi po głowie myśl: — Czy to już początek? Czy to wstęp do tego „bezbolesnego” samobójstwa? Pomyślałem także o Marny, o małej Marny leżącej cicho i spokojnie w swym dziewczym łóżku w drugim skrzydle domu, Marny, która mnie ostrzegala

— Och, ty! — Usiadła mi na kolanach i oplotła ramionami szyję. Pachniała solami kąpielowymi i rozgrzanym prześcieradłem. — Czy ci bardzo niewygodnie? — spytała.

— Nie...

— Czy urażam cię w chorą nogę? Gładziła mnie po policzku.

— Jak myślisz... gdzie może być teraz Gordy? — zaryzykowałem pytanie.

— Och, Gordy!... Nie mówmy o tym okropnym człowieku. Kogo on może obchodzić? — wpatrywała się w moje oczy, kreśląc równocześnie paluszkami kontur mojego nosa. — Powiedz mi, czy nie uważasz, że Nate zachował się dzisiaj dziecinnie?

— Tak myślisz?

— No, ta cała awantura, którą zrobił... A potem chodził nadęty jak indyk...

— Tak. Zauważyłem to...

— Chyba nie jesteś zły, że go pocałowałam? Bądź co bądź jest nam potrzebny. Musiałam być dla niego miła.

— Nie mam nic przeciwko temu, żebyś całowała Nata.

— Ooo! Wolalabym, żebyś miał! — wyduła purpurowe wargi. — Chcę, żebyś był o mnie zdrowszy. Chciałabym, żebyś był zazdrosny o każdego mężczyznę, który mnie dotknie. Kochanie! Bądź... bądź zazdrosny! Proszę!

Usta Seleny ześliznęły się z mego policzka i przywarły namiętnie do moich. Przemknęła mi po głowie myśl: — Czy to już początek? Czy to wstęp do tego „bezbolesnego” samobójstwa? Pomyślałem także o Marny, o małej Marny leżącej cicho i spokojnie w swym dziewczym łóżku w drugim skrzydle domu, Marny, która mnie ostrzegala

(Ciao dalszy nastąpi)